

Bojowe zadania naszej wsi

150 tysięcy chłopów — delegatów wszystkich gmin całego kraju, było 9 września 1951 r. w Poznaniu świadkami zasłużonego hołdu, który złożył w dniu święta dożynek znojnemu trudowi pracującego chłopstwa naród polski. Udział w tym święcie Przedstawicieli Rządu z Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele, był dowodem wysokiej oceny twórczych wysiłków polskiej wsi przez władzę ludową.

Delegaci wsi przyszli na to święto z poważnym dorobkiem: z pięknymi planami tegorocznego urodzaju. Wieś pokazała swoje nowe oblicze — wspaniały rozwój kulturalnego życia, wzrost świadomości i bujny, radosny rozkwit młodzieży.

Święto dożynek w Poznaniu było potężną manifestacją głębokiego przywiązania i miłości pracującej wsi polskiej do władzy ludowej i do odrodzonego ludowego wojska, czynnego strażnika zdobycy ludu. Święto dożynek było demonstracją siły idei sojuszu robotniczo-chłopskiego, podstawy zwartości naszego narodu.

Przewodniczący naszej partii, Prezydent Bolesław Bierut dokonał w czasie obchodu oceny osiągnięć wsi, uzyskanych dzięki rewolucyjnym przeobrażeniom naszego kraju i nakreślił zadania, stojące przed masami pracującego chłopstwa — przed naszymi rolnictwem.

Zadania te dotyczą zwiększenia wydajności naszej gospodarki wiejskiej i wzmocnienia tempa rozwoju hodowli. Realizacja hasła zwiększenia wydajności z hektara o 1 kwintal w skali krajowej, bojowego zadania dla milionowych rzesz chłopskich, przysporzy krajowi dodatkowo blisko milion ton ziarna.

Postawione przed wsią zadania wynikają z potrzeb rozwojowych gospodarki narodowej; ich realizacja zaspokoi potrzebę szybko wzrastającej ludności miejskiej i potrzeby samej wsi. Wieś ma wszelkie dane, by z honorem postawiła zadania wykonać, gdyż polityka i planowa gospodarka władzy ludowej realizowana pod przewodem klasy robotniczej, zapewnia wydatną pomoc w tej mierze. „Nikt nie powinien wątpić — powiedział towarzysz Bierut — że polityka ta przysparzać będzie chłopom pracującym — podobnie jak robotnikom i całemu narodowi — coraz więcej korzyści”.

Wskazując na przewidywany rozwój gospodarki rolnej w planie 6-letnim, towarzysz Bierut jednocześnie mówił o środkach, które pozwolą te zadania wykonać:

„Da się to niewątpliwie osiągnąć przez dalsze unowocześnienie metod uprawy rolnej, przez większe zastosowanie w naszym rolnictwie osiągnięć współczesnej wiedzy agronomicznej, przez mechanizację uprawy, przez pogłębianie ogólnej kultury samych rolników, przez coraz skuteczniejszą obronę malarzy i średniorolnych chłopów przed wyzyskiem bogaczy wiejskich, przez dalszy coraz szybszy rozwój uprzemysłowienia kraju, co stanowi główną i nieodzowną podstawę postępu i rozwoju gospodarki rolnej i całej naszej gospodarki narodowej”.

Ogół chłopów pracujących korzysta z pomocy państwa i ze zdobyczy techniki i staje do walki o podniesienie plonów z hektara i o wzmocnienie hodowli. Pełne możliwości wykorzystania agrotechniki istnieją w wielkich gospodarstwach o zespolonej pracy. Podkreślił to tow. Bierut, mówiąc o roli i osiągnięciach spółdzielni produkcyjnych, świadczących o wyższości gospodarki zespolonej nad indywidualną. „Przejdźcie na tory wysoce wydajnej pracy w rolnictwie — mówił tow. Bierut — jest możliwe tylko na drodze spółdzielczości produkcyjnej”.

Tow. Bierut wskazał na ogromną wagę pracy uświadomienia i wzmocnienia mas chłopskich o korzyściach gospodarki zespolonej, na to, że tylko tą drogą można osiągnąć wyniki w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej; jednocześnie tow. Bierut podkreślił, że władza ludowa nie dopuści do stosowania jakichkolwiek prób szluzowego przyspieszania tego rozwoju przez nacisk administracyjny.

Przemówienie tow. Bieruta, mobilizujące wieś pracującą do ofiarnej i serdecznej pracy dla Polski Ludowej, zmobilizowało ją jednocześnie do wzmocnienia czujności, do zdecydowanej walki przeciw każdemu, który usiłowałby zakłócić rozwój naszej gospodarki, przeciw siewcom plotek, spekulantom i wrogom ludu wszelkiej maści, usiłującym wykorzystać przejściowe trudności na tym czy innym odcinku dla wrogich narodowi celów.

Masy chłopów mało i średniorolnych z honorem wykonują postawione przed nimi zadania — masy te bowiem codziennie dają dowody głębokiego zrozumienia patriotycznych zadań; zrozumienie to wynika z ich miłości do ojczyzny, która jest ojczyzną robotników i chłopów.

W czasie uroczystości poznańskich przedstawiciele chłopów całego kraju dawali wyraz swojej nienawici do imperialistycznych podżegaczy wojennych, podkreślając jedynostwo polskiego, wykazaną w czasie akcji podpisywania Plebiscytu Pokoju przez dziesiątki milionów Polaków na wsi i w mieście.

Delegaci chłopcy z całego kraju głęboko przeżyli uroczystość dożynek w Poznaniu.

Głęboko zapadły w ich serca i umysły słowa Prezydenta i położyli oni na cały kraj jego wezwanie:

„Zewrzyjmy jeszcze mocniej nasze szeregi! Im mocniejsza będzie jedność i spójność narodu, tym skuteczniej pokrzyżujemy plany podżegaczy wojennych, wywalczymy pokój. Jeszcze większą miłością i troską otoczmy nasze Wojsko Polskie, naszych żołnierzy i ich rodziny.

Czynność, zwartość i ofiarna, serdeczna praca dla Polski Ludowej — oto nasze hasło!”

U boku naszej bohaterskiej klasy robotniczej, przodującej siły narodu, zjednoczone z nią w niezłomnym sojuszu masy pracującego chłopstwa spełnia wskazania tow. Bieruta. Wnosić będą one swój dalszy wkład do dzieła walki o pokój, którą prowadzi nasza ojczyzna w bratnim związku z ZSRR i wszystkimi antyimperialistycznymi siłami świata.

Wielkie zadania stoją przed wsią pracującą — masy chłopów z pełnym zrozumieniem przystępują do ich realizacji.

Ludność stolicy i woj. warszawskiego oddała hołd pamięci Mariana Buczka

(f) 10 km., w 12-tą rocznicę bohaterskiej śmierci plomiennego rewolucjonisty-patrioty, wybitnego przywódcy KPP Mariana Buczka, klasa robotnicza stolicy i woj. warszawskiego złożyła hołd jego pamięci. Na cmentarzu koło Ożarowa, w miejsc. gdzie Marian Buczek poległ w obronie Warszawy przed hitlerowskimi hordami ułanów, w dniu 12 września 1939 r. odbyła się uroczystość poświęcenia grobu. Wzięli w niej udział delegaci z woj. warszawskiego, członkowie KC PZPR i organizacji społecznych. Przybyli tu: członek KC PZPR tow. Dworakowski, członkowie Warszawskiego

Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Warszawskiego Komitetu PZPR oraz delegacje zakładów pracy, społeczeństwa stolicy i woj. warszawskiego. Zebrani w głębokiej ciszy wysłuchali przemówienia sekretarza KW PZPR — tow. Strassera o ofiarnym życiu i śmierci wiernego syna klasy robotniczej Mariana Buczka. Następnie delegacje złożyły wieńce na grobie Mariana Buczka. Wieńce złożyły także żona i córka Mariana Buczka.

Miliony ludzi radzieckich złożyły już podpisy pod Apelem Pokoju

(f) MOSKWA (PAP). Już setki tysięcy i miliony ludzi pracy w Moskwie, Leningradzie, na Białorusi, w kraju Altajskim itd. złożyły swe podpisy pod apelem o Pakt Pokoju. Kampanii zbierania podpisów towarzyszy ogromny entuzjazm pracy ludzi radzieckich. Robotnicy i kolchoźnicy zaciągają „warty pokoju”. Podejmują oni zobowiązania socjalistyczne przekroczenia planów produkcyjnych, potwierdzając tym swoją gotowość ofiarnym trudem dla dobra ukochanej ojczyzny poprzez dzieło pokoju na całym świecie.

Na zebraniu załogi w moskiewskich zakładach „Kauczuk”, robotnica Karpowa oświadczyła: „Dla ludzi radzieckich jest zaszczytem, iż w wanguardzie obronców pokoju kroczą ich wielka ojczyzna. Podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju stanowią niewzruszone świadectwo, iż cały naród radziecki popiera pokojową, stalinoską politykę zagraniczną państwa radzieckiego”.

Prezes Wszeczwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina — członek Akademii Nauk ZSRR Łysenko, powiedział:

„Uczni radzieccy pochłonili są całkowicie wielką, twórczą pracę. Ich odkrycia i prace pomagają ujarzmić przyrodę, sadzić lasy w pustyniach i stepach, zamieniać miliony hektarów bezpłodnej ziemi w kwitnące

sady i pola. Prac takich nie prowadzi się nigdy w imię wojny, która przynosi jedynie śmierć i zniszczenie. Prowadzi się je w imię życia, pokoju i szczęścia ludzkości. My, uczeni radzieccy, nie chcemy wojny i dlatego złożyliśmy swe podpisy pod apelem, wzywającym do podpisania Paktu Pokoju.

Sławny kompozytor radziecki Szostakowicz oświadczył, że naród radziecki, który na swych barkach niósł cały ciężar wojny z hitlerowskimi Niemcami — domaga się dziś stanowczo zachowania pokoju. Potrzebujemy go — mówił Szostakowicz — dla dalszego budowania naszej wielkiej ojczyzny. Pokój potrzebny jest nam, by wnieść wielkie budowlę komunizmu, by nadal rozwijała się nasza kultura. Oto dlaczego ruch w obronie pokoju znajduje tak

gorący odzew w narodzie radzieckim. Miliony ich podpisów wraz z podpisami wszystkich ludzi dobrej woli na świecie położą nieprzebytą zapórę przed podżegaczami wojennymi.

Odezwa patriarchy kościoła prawosławnego w ZSRR — Aleksieja

(f) MOSKWA (PAP). Opublikowana tu została odezwa patriarchy rosyjskiego kościoła prawosławnego — Aleksieja do duchowieństwa i wiernych Związku Radzieckiego.

Odezwa głosi m. in.: „Miliony prostych ludzi całego świata gorąco popierają apel Światowej Rady Pokoju, gdyż wysunięte przezeń wezwanie do zawarcia Paktu Pokoju odpowiada interesom wszystkich ludzi walczących o utrwalenie pokoju na całym świecie. Każdy uczciwy syn naszej ojczyzny pragnie dać swój wkład w dzieło obrony pokoju. Podpisując apel Światowej Rady Pokoju, wzywam wszystkich arcybiskupów i pastery duchownych, aby podpisami swymi zadokumentowali gorącą i szczerą wolę walki o pokój na całym świecie”.

Coraz więcej chłopów bierze udział w powszechnej kontraktacji trzody chlewnej

(f) Coraz więcej chłopów zawiera umowy na dostawę tuczników w 1952 r. Na zebraniach gromadzkich w sprawie kontraktacji liczni chłopcy podejmują jednocześnie zobowiązania znacznego przekroczenia swoich gromadzkich planów kontraktacji, chcą zapewnić masom pracującym jak najwięcej mięsa i tłuszczu.

W woj. łódzkim kontraktowanie trzody chlewnej rozpoczęło już chłopów wszystkich gromad. Z wielu wsi tego województwa napływają meldunki o wysokim przekroczeniu planów. M. in. chłopcy ze wsi Zdzierz w pow. rawsko-mazowieckim zakontraktowali na I kwartał 1952 r. 60 sztuk trzody, dwukrotnie więcej niż przewidywał ich plan gromadzki.

Znaczne ilości trzody chlewnej ponad plan zgłosił do zakontraktowania chłop gromadzki Babice w pow. łódzkim.

Bardzo znaczne ilości sztuk ponad plan zgłosił do zakontraktowania podczas gromadzkich zebrani chłopów pow. tureckiego w woj. poznańskim.

W woj. wrocławskim największe zakontraktowali dotychczas chłopcy pow. trzebnickiego, którzy podpisali umowy na dostawę ponad 350 sztuk tuczników.

W woj. lubelskim, gdzie kontraktacja rozpoczęła się w tych dniach, największe zakontraktowali dotychczas chłopcy pow. hrubieszowskiego.

Duże ilości trzody chlewnej zakontraktowali w woj. szczecińskim. Średniorolny gospodarz z gromady Janyśław w pow. kamieńskim postanowił zakontraktować na rok 1952 jeszcze więcej niż w br., w którym odstawił już prawie wszystkie z 22 zakontraktowanych tuczników.

Kontrolerzy społeczni i MO udaremniają przestępczą działalność szkodników i paskarzy

(f) Dzięki ofiarnej pracy kontrolerów społecznych i energicznej akcji organów MO, wykryto wielu spekulantów uprawiających zawodowo przestępczy proceder bezprawnego handlu żywcem i bicia bydła oraz nielegalną sprzedaż mięsem i artykułami pierwszej potrzeby.

W Zabrze kontrolerzy społeczni wykryli szajkę spekulantów, dezorganizujących systematycznie zaopatrywanie rynku.

Kuczma oraz jego wspólnicy Józef i Antonina Szynowie zorganizowali na wielką skalę skup żywców i tuczników, które wykupowali od chłopów. Spekulanci bili potajemnie w antysanitarnych warunkach bydło, a następnie sprzedawali mięso ludzkiej pracy po paskarskich cenach. Herzt szajki — Kuczma to znany w Zabrzu ze swych machinacji spekulacyjnych, b. właściciel sklepu spożywczego, który następnie wkładł się na kierownicze stanowisko do Spółdzielni Spożywców, gdzie w dalszym ciągu uprawiał swój przestępczy proceder. Ujawniono, że we wszystkich placówkach spółdzielczych w Zabrzu, gdzie pracował Kuczma, notowano poważne manka w kasach oraz częste „znikanie” szczególnie atrakcyjnych towarów.

Po odbyciu kary Szulikowski zamiast wziąć się do uczciwej pracy, nadal zajmował się nielegalnymi transakcjami, szczególnie zaś ubojem bydła i handlem mięsem. W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono poważne zapasy mięsa pochodzącego z ostatniego uboju. Po zbadaniu mięsa przez lekarzy

stwierdzono, że pochodzi ono od krowy chorej na gruźlicę.

Surowe kary dla handlarzy mięsem

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi skierowała do obywateli na 24 miesiące Wacława Sawickiego, zamieszkałego w Budach Trzczańskich w pow. skierniewickim, trudniącego się nielegalnym skupem i ubojem żywców oraz handlem mięsa po paskarskich cenach. Wacław Sawicki — jest znanym w okolicy bogaczem wiejskim i wyzyskiwaczem; jest to b. rzemieślnik, który wraz z matką i siostrą zorganizował potajemny, przywłaszczony w antysanitarnych warunkach, wyrób wędlin z mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju.

Rewizja organów MO wykryła u Sawickiego 80 kg mięsa i słoniny oraz 8 skor świeżych, zamaskowanych w słomie opodal dołu kloacznego. W mieszkaniu siostry spekulanta — Durskiej wykryto zapas 100 kg mięsa, ukrytego pod brudnymi siennikami w łożku. Matkę i siostrę Sawickiego skierowano również do obozu pracy oraz ukarano wysoką grzywną.

Nowe prowokacje amerykańskie wobec Chin Ludowych

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, w ciągu ostatnich kilku dni wydarzyły się niejednokrotnie wypadki naruszenia granic Chin przez amerykańskie siły lotnicze i okręty wojenne.

Według prowizorycznych danych dotyczących 5 dni do 3 września włącznie 17 samolotów amerykańskich pogwałciło obszar powietrzny nad terytorium chińskim w 16 wypadkach, a 4 amerykańskie okręty wojenne wtargnęły do chińskiego wód terytorialnych trzykrotnie.

30 sierpnia o godz. 0.25 jeden samolot amerykański przeleciał nad powiatem Czian w prowincji Liaotung. W tymże dniu o godz. 7.00 inny samolot amerykański przeleciał nad północno-wschodnią częścią wyspy Czao-lion na wschód od Tszingtao. O tej porze dwa bombowce amerykańskie wtargnęły ponad wyspę Hsuehczia na zachód od Tszingtao. 2 września o godz. 6.40 widziano samolot amerykański nad wyspą Czao-lion. W tym dniu o godz. 20.50 jeden samolot amerykański przeleciał nad powiatem Czian w prowincji Liaotung. 3 września o godz. 1.40 samolot amerykański przeleciał nad miastem powiatowym Czian w tejże prowincji. W tym samym dniu o godz. 6.50 dwa samoloty amerykańskie każdy z osobna, przeleciały nad obszarem na północ od Weihaiwei i

na północ od miasta Szih-tao w prowincji szantungskiej. Następnie między godziną 8.20 a 9 widziano 1 samolot amerykański (kolono) nad Czaitaj i Takwan-tao na północ od Tszingtao w prowincji szantungskiej oraz nad przylądkiem Czengszam w powiecie Jungczong na wschodnim skraju półwyspu szantungskiego. Teżoż dnia o godz. 20.15 widziano samolot amerykański nad powiatem Czian i później nad Czangtionhoku powiatu Kwanton w prowincji Liaotung.

30 sierpnia między godz. 3 a 4 jeden okręt wojenny USA wtargnął na chińskie wody terytorialne na wschód od Sieh-szing powiatu Ponglai, zaś dwa inne okręty amerykańskie wtargnęły na chińskie wody terytorialne na wschód od Sieh-szing 31 sierpnia tuż po godz. 4-ej amerykański okręt wojenny ukazał się na chińskich wodach terytorialnych na wschód od przylądka Czengszam.

Na ogólnopolskich dożynkach w Poznaniu



Prezydent RP tow. Bolesław Bierut i Marszałek Polski tow. Konstanty Rokossowski w rozmowie z delegacją, która w imieniu milionów pracujących chłopów uwręczyła Prezydentowi wieńiec dożynkowy — symbol bogatych plonów rolnictwa Polski Ludowej.

Ludność Trizonii żąda zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi demokratycznymi Niemcami

Oświadczenie Komitetu do spraw referendum przeciw remilitaryzacji

(f) BERLIN (PAP). — Agencja ADN podaje: Komitet Centralny do Spraw Referendum Ludowego przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 r. na posiedzeniu w dniu 6 września uchwalił oświadczenie w związku z konferencją waszyngtońską ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych W. Brytanii i Francji.

Oświadczenie stwierdza, że ludność niemiecka jest poważnie zaniepokojona tą konferencją, bowiem jest rzeczą jasną, że nie będzie ona służyła wytworzeniu pokojowej atmosfery w Niemczech i na całym świecie. W okresie przygotowań do konferencji waszyngtońskiej, odbyły się rokowania między specjalnym przedstawicielem Trumana Harrimanem i kanclerzem Adenauerem. W wyniku tych rokowań postanowiono przekazać 4 miliardy marek dla sfinansowania pierwszych 12 miesięcy zachodnio — niemieckich. Wbrew wyrażonej w czasie

referendum ludowego woli milionowych mas narodu niemieckiego, wbrew obawom narodów francuskiego i angielskiego — stwierdza oświadczenie — w Waszyngtonie podjęte zostaną decyzje w sprawie przekazania wojsk niemieckich pod dowództwo amerykańskie i w sprawie włączenia ekonomiki zachodnio-niemieckiej do amerykańskiego planu wojenno-ekonomicznego.

W ten sposób narodził się niemiecki zgotowany los Korei. Z planowanego dwustronnego paktu o bezpieczeństwie ciągnąć będą jedynie korzyści zachodnio-niemieckie, wycieki bankierzy i ich agencji politycznej, którzy przygotowują już listy poborowych oraz wprowadzenie ustawy o służbie wojskowej. Młodzi Niemiec, która nie chce ginąć na polach walk, grożą przynajmniej poborem.

Naród niemiecki nie pójdzie tą drogą! Ludność Niemiec zachodnich protestuje kategorycznie przeciwko pogwałceniu jej

prawa do samookreślenia w sprawie remilitaryzacji. Młodzi Niemiec zachodnich protestują jednocześnie przeciwko projektowanej ustawie o służbie wojskowej i przeciwko poborowi. Młodzi Niemiec nie będzie brała udziału w walce bratobójczej, nie odda swego życia w ofierze interesom amerykańskim.

Prawdziwy traktat pokojowy — stwierdza w zakończeniu oświadczenie — może być osiągnięty jedynie na podstawie porozumienia Niemców Wschodu i Zachodu i porozumienia 5 wielkich mocarstw. Traktat taki będzie służył pokojowi między narodami. Traktat taki winien gwarantować demilitaryzację Niemiec i wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych nie później, niż w ciągu roku. Traktat taki winien stworzyć przesłanki utworzenia rządu w warunkach demokratycznych, rządu, który będzie służył interesom i pokojowi na całym świecie.

Fala strajków w Holandii

(f) HAGA (PAP). W ostatnich czasach wzrosło się znacznie ruch strajkowy w Holandii. Trwa strajk w zakładach przemysłowych „Gero” w Nieuwe Verding oraz strajk robotników budowlanych w Eimeiden. Robotnicy żądają podwyżki płac i poprawy warunków pracy. Strajkują również robotnicy rolni w różnych gminach. W prowincji Drenthe strajk objął kilka gmin, w których przebrano kopanie kartofli.

Strajk marynarzy irlandzkich rozszerza się

LONDYN (PAP). Jak donosi „Daily Worker”, do strajku marynarzy irlandzkich przylączyła się dokerzy Dublina obsługująca statki oceaniczne. Port dubliński został prawie całkowicie sparaliżowany.

Faszystowskie wybory w Grecji

(d) SOFIA (PAP). Z Aten donosi, że 9 września odbyły się w Grecji wybory do parlamentu. W całej Grecji uprawnionych do głosowania jest zaledwie 1.900.194 osoby. Kobiety w Grecji monarcho-faszystowskiej są pozbawione prawa głosu i nie brały udziału w wyborach. Parlament grecki składa się z 250 posłów.

Według pierwszych informacji „Zjednoczona Demokratyczna Partia Lewicowa” zdobyła w różnych okręgach znaczną ilość głosów. Komuniści greccy wzywali do głosowania na kandydatów tej partii. Pomimo terroru faszystowskiego w centralnych obwodach wyborczych Aten i Pireusu wspomniana partia uzyskała 20 procent oddanych głosów.

Walki w Korei

(d) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym w Phenjanie 9 września, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej i ochotnicy chińscy odparają ataki nieprzyjaciela i zadają mu znaczne straty.

8 września wojska ludowe zaopłyły okręt nieprzyjacielski, który wtargnął na wody Wonsanu i dokonywał barbarzyńskiego bombardowania osiedli na wybrzeżu wschodnim. Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych strąciły 9 września 5 samolotów nieprzyjacielskich biorących udział w barbarzyńskim bombardowaniu dzielnic mieszkalnych Phenjanu, Napho i Wonsanu.

(f) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym 10 września, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami chińskich ochotników ludowych odparują pomysłnie na wszystkich frontach ataki nieprzyjaciela, zadając mu duże straty w ludziach i sprzęcie. 9 września przy wybrzeżu wschodnim oddziały armii ludowej zaopłyły 1 okręt nieprzyjacielski i poważnie uszkodziły 1 kontroptedowiec. Pozostałe 1 okręty nieprzyjacielskie doznawają znacznych uszkodzeń wycofały się. 10 września ogniem artylerii przeciwlotniczej armii ludowej i strzelców — niszczyli samoloty zestrzelono 12 samolotów nieprzyjacielskich.

Samoloty USA nieustannie naruszają strefę neutralną Kaesongu

(d) PEKIN (PAP). Jak donosi z Kaesongu korespondent agencji Nowych Chin, generał Nam Ir wystosował do wiceadmirała Joy'a protest przeciwko nieustalacym naruszaniem neutralnej strefy Kaesongu przez samoloty amerykańskie.

W protestie tym gen. Nam Ir stwierdza, że od chwili zawarcia porozumienia w sprawie neutralnej strefy Kaesongu samoloty amerykańskie stale gwałcą to porozumienie.

Składalem niejednokrotnie ustne i pisemne protesty — oświadcza gen. Nam Ir — lecz strona amerykańska odmawia uparcie rozpatrzenia tych poważnych incydentów stanowiących brutalne pogwałcenie za-

wartego przez obie strony porozumienia. W okresie od 1 września br. gdy amerykański samolot wojskowy zbombardował Kaesong — do 8 września br. samoloty amerykańskie dokonały bezprawnie 139 lotów wywiadowczych nad neutralną strefą. Składam ponownie stanowczy protest przeciwko tym bezprawnym przelotom i domagam się, by strona amerykańska przestrzegła porozumienia w sprawie neutralnej strefy Kaesongu oraz zagwarantowała, że incydenty tego rodzaju więcej się nie powtórzą. Gen. Nam Ir, przewodniczący delegacji Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich, 9 września 1951 r.

Na str. 2 podajemy oświadczenie złożone przez wiceministra Gromykę na konferencji prasowej w San Francisco

Amerykańsko-angielski traktat z Japonią raz jeszcze zdemaskował imperialistów jako wrogów pokoju

Oświadczenie wiceministra Gromyki na konferencji prasowej w San Francisco

(f) SAN FRANCISCO (PAP) W San Francisco odbyła się 8 września konferencja prasowa, na której przewodniczący delegacji radzieckiej wiceminister Gromyko złożył wobec 300 korespondentów prasy amerykańskiej i zagranicznej następujące oświadczenie:

Delegacja radziecka stwierdza już w toku obrad konferencji, że amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią nie może być podstawą prawdziwie pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu.

Projekt ten nie może być podstawą takiego pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu, które nie pozwoliłoby militarnemu japońskiemu na ponowne podniesienie głowy; zapewniłoby bezpieczeństwo wszystkim krajom Azji i Dalekiego Wschodu; zaspokoiłoby słuszne roszczenia narodów, które ucierpiały wskutek agresji japońskiej i zapewniłoby jednocześnie przywrócenie suwerenności Japonii i jej niezależności.

Amerykański traktat toruje drogę odrodzeniu agresywnego militarysty japońskiego

Amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią nie zawiera żadnych gwarancji przeciwko odrodzeniu militarysty japońskiego, podczas gdy takie właśnie gwarancje powinny stanowić jedno z głównych zadań pokojowego uregulowania spraw Japonii. Konieczność ustanowienia gwarancji przeciwko odrodzeniu Japonii jako państwa agresywnego uznali wszyscy uczestnicy wojny z Japonią za jedną z podstawowych zasad pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu. To właśnie zadanie wysunięte zostało jako zadanie główne w deklaracji poczdamskiej z 26 lipca 1945 r. i w powziętych na podstawie tej deklaracji uchwałach komisji Dalekiego Wschodu.

Wbrew tym zasadom amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią, odróżniony od wszystkich traktatów pokojowych zawartych w Europie w roku 1947, a w szczególności w Włochach, nie zawiera żadnych ograniczeń w stosunku do japońskich sił zbrojnych ani żadnych w ogóle gwarancji przeciwko odrodzeniu japońskiego militarysty.

Tymczasem oświadczenie wykazuje, że w każdym wypadku gdy militaria japońscy planowali agresję przeciwko któremukolwiek ze swych sąsiadów — to rozbudowywali w szybkim tempie swe siły zbrojne.

Potwierdzają to następujące przykłady. Napadając na Rosję w r. 1904 Japonia szybko rozbudowała swą armię do 2.750.000 ludzi.

Ostrze traktatu wymierzone jest przeciw bezpieczeństwu sąsiadów Japonii

Delegacja radziecka wskazywała wyraźnie w toku obrad na to, czym jest w rzeczywistości amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego z Japonią. Wskazywała na to także delegacja polska i Czechosłowacji. Delegacja radziecka stwierdziła, że projekt ten nie jest projektem pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu, lecz planem przygotowania nowej wojny.

Z projektu tego wynika, że rządy Stanów Zjednoczonych i Anglii mają, jeśli chodzi o Japonię, swe własne specjalne plany. Postawiły one sobie za cel utworzenie drogi dla odrodzenia militarysty japońskiej, co stwarza nową groźbę dla państw, które ucierpiały wskutek agresji japońskiej, a przede wszystkim dla krajów sąsiadujących z Japonią.

Amerykańsko-angielski projekt nie tylko toruje drogę odrodzeniu militarysty japońskiej, lecz przewiduje także przekształcenie Japonii w amerykańską bazę wojenną, nakładając na nią już obecnie obowiązek zezwolenia wojskom amerykańskim na przebywanie na obszarze Japonii.

Faktycznie więc traktat przewiduje dalszą okupację Japonii przez wojska amerykańskie. W ten sposób Japonia jest uważana za jedną z wojennych baz wypadowych Stanów Zjednoczonych. Czyż w takich warunkach można mówić o suwerenności Japonii? Jasne jest, że w takich warunkach suwerenność Japonii według amerykańsko-angielskiego projektu ma być jedynie formą.

Wreszcie konieczne należy dodać, że amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego przewiduje wciągnięcie Japonii do agresywnych koalicji wojennych, tworzących pod egidą Stanów Zjednoczonych. Wiadomo przeciwko jakim państwom tworzone są te koalicje. Nie przypadkowo przygotowano projekt traktatu pokojowego z Japonią powierzone zostało takiemu zatwardziałemu podżogaczowi wojennemu jak John Foster Dulles, który jak szczer-

nie amerykańskim na przebywanie na obszarze Japonii. Faktycznie więc traktat przewiduje dalszą okupację Japonii przez wojska amerykańskie. W ten sposób Japonia jest uważana za jedną z wojennych baz wypadowych Stanów Zjednoczonych. Czyż w takich warunkach można mówić o suwerenności Japonii? Jasne jest, że w takich warunkach suwerenność Japonii według amerykańsko-angielskiego projektu ma być jedynie formą.

Wreszcie konieczne należy dodać, że amerykańsko-angielski projekt traktatu pokojowego przewiduje wciągnięcie Japonii do agresywnych koalicji wojennych, tworzących pod egidą Stanów Zjednoczonych. Wiadomo przeciwko jakim państwom tworzone są te koalicje. Nie przypadkowo przygotowano projekt traktatu pokojowego z Japonią powierzone zostało takiemu zatwardziałemu podżogaczowi wojennemu jak John Foster Dulles, który jak szczer-

nie amerykańskim na przebywanie na obszarze Japonii. Faktycznie więc traktat przewiduje dalszą okupację Japonii przez wojska amerykańskie. W ten sposób Japonia jest uważana za jedną z wojennych baz wypadowych Stanów Zjednoczonych. Czyż w takich warunkach można mówić o suwerenności Japonii? Jasne jest, że w takich warunkach suwerenność Japonii według amerykańsko-angielskiego projektu ma być jedynie formą.

ny komiwojażer, jeździł do stolic różnych krajów, narzucając rządów tych państw korzystny dla Stanów Zjednoczonych projekt traktatu pokojowego.

Wszystko to świadczy o tym, że autorzy amerykańsko-angielskiego projektu stawiają sobie za cel agresję i że za tym projektem ukrywają się zaborcze plany imperialistów. Faktu tego nie da się zamaskować żadnymi oświadczeniami i oszkarcami oszczerczymi, z jakimi występują na konferencji inicjatorzy tego projektu i niektórzy satelici USA. Odnosi się to zwłaszcza do delegatów Stanów Zjednoczonych, których chętnie przemawiali oraz brutalnie i arogancko zachowywali się na konferencji jedynie demaskując jeszcze bardziej politykę rządu USA jako wroga pokoju.

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

500-milionowy naród chiński nie zapomni brutalnego pogwałcenia swych bezspornych praw

Rząd radziecki już zwracał uwagę na niedopuszczalność zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią. To wszystko co dzieje się na konferencji w San Francisco jest zawarciem właśnie separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią. Każdy zdrowo myślący człowiek powinien rozumieć, że bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej, która jest jednym z najbliższych sąsiadów Japonii nie może być prawdziwie pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu. Narod chiński poniósł wielkie ofiary w walce przeciwko agresorowi japońskiemu i wniosł największy wkład w dzieło zwycięstwa nad militarystami japońskimi. Jest więc rzeczą naturalną, że naród chiński dąży do ustanowienia prawdziwego pokoju na Dalekim Wschodzie. Z tych właśnie powodów naród chiński ma bezsporne prawo do udziału w przygotowaniu i zawarciu traktatu pokojowego z Japonią.

Jeśliby rządy Stanów Zjednoczonych i Anglii rzeczywiście dążyły do ustanowienia pokoju na Dalekim Wschodzie, to powinny one być podjęte próby porozumienia się z Chińską Republiką Ludową w sprawie traktatu pokojowego z Japonią. Jak wiadomo autorzy projektu nie podejmowali w tym kierunku żadnych prób.

Co więcej, gdy delegacja radziecka zaproponowała, by zaprosić rząd Chińskiej Republiki Ludowej jako równoprawnego uczestnika konferencji, wniosek ten w rezultacie brutalnego nacisku Stanów Zjednoczonych został odrzucony. Tym samym dokonano aktu wielkiej nie-

prawdliwości wobec narodu chińskiego. Nie ulega wątpliwości, że 500-milionowy naród chiński nie zapomni tego brutalnego pogwałcenia jego bezspornych praw.

W ten sposób powstała sytuacja, że naród chiński, który dążył w swych barchach do zwycięstwa w walce z militarystami japońskimi, nie jest reprezentowany na konferencji, podczas gdy zagadnienie traktatu pokojowego z Japonią rozstrzygać będą na konferencji kraje, których przytaczająca większość w ogóle nie brała udziału w wojnie z Japonią.

Trzeba być ślepcem, aby nie widzieć, w jak śmiesznej sytuacji znaleźli się organizatorzy konferencji, którzy doprowadzili do tego, że w rozstrzygnięciu sprawy traktatu pokojowego z Japonią uczestniczą takie państwa, jak np. Salwador i Nikaragua, natomiast nie biorą udziału Chiny. Jest rzeczą zrozumiałą, że kwestia, czy podpisać traktat pokojowy z Japonią niektóre z obecnych na konferencji państw nikogo ani ziębi, ani grzeje. Co innego, jeśli traktat nie podpisze Chińska Republika Ludowa. Należy jednak wskazać, że, jak wiadomo, w krajach azjatyckich nie tylko Chiny są nieobecne na konferencji. Również Indie, drugie co do wielkości i znaczenia państwo Azji, oraz Burma nie uznają za możliwe wzięcia udziału w pracach konferencji, ponieważ nie mogły wyrazić zgody uczestnika konferencji, wniosek ten w rezultacie brutalnego nacisku Stanów Zjednoczonych został odrzucony. Tym samym dokonano aktu wielkiej nie-

Bez udziału ZSRR niemożliwe jest pokojowe uregulowanie problemów Dalekiego Wschodu

Co się dotyczy Związku Radzieckiego, to wbrew twierdzeniom przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, z rządem radzieckim nie prowadzone były w sprawie traktatu pokojowego z Japonią żadne konsultacje. Kiedy rząd radziecki wypowiadał te lub inne uwagi lub składał propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, rząd Stanów Zjednoczonych nie uwzględniał tych uwag i propozycji. Znaczy to, że rząd amerykański nie chciał i nie chce porozumienia ze Związkiem Radzieckim, chociaż utrzymywali, jakoby pragnął uzgodnić swe poglądy z ZSRR.

Dla każdego jest rzeczą zrozumiałą, że również bez udziału Związku Radzieckiego nie było możliwe pokojowe uregulowanie problemów Dalekiego Wschodu.

Jeśli mimo to rządy Stanów Zjednoczonych i Anglii, które opracowały projekt, uważają w tych warunkach za możliwe zawarcie traktatu pokojowego z Japonią — można to wy tłumaczyć jedynie tym, że dążą one do zdemaskowania własnego separatystycznego traktatu pokojowego bez udziału głównych państw sąsiadujących z Japonią, że celem ich nie jest zapewnienie pokoju na Dalekim

Wschodzie, lecz rozpętanie nowej wojny, w której pragną one wykorzystać Japonię jako narzędzie realizacji swych agresywnych planów imperialistycznych.

Wszystko to nie może być podstawą prawdziwie pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu, które nie pozwoliłoby militarnemu japońskiemu na ponowne podniesienie głowy; zapewniłoby bezpieczeństwo wszystkim krajom Azji i Dalekiego Wschodu; zaspokoiłoby słuszne roszczenia narodów, które ucierpiały wskutek agresji japońskiej i zapewniłoby jednocześnie przywrócenie suwerenności Japonii i jej niezależności.

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Wschodzie, lecz rozpętanie nowej wojny, w której pragną one wykorzystać Japonię jako narzędzie realizacji swych agresywnych planów imperialistycznych.

Transakcja między rządem USA i jego japońskimi marionetkami

Wszystko to nie może być podstawą prawdziwie pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu, które nie pozwoliłoby militarnemu japońskiemu na ponowne podniesienie głowy; zapewniłoby bezpieczeństwo wszystkim krajom Azji i Dalekiego Wschodu; zaspokoiłoby słuszne roszczenia narodów, które ucierpiały wskutek agresji japońskiej i zapewniłoby jednocześnie przywrócenie suwerenności Japonii i jej niezależności.

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Próby usprawiedliwienia wzięcia do traktatu wspomnianych postanowień powoływaniem się na to, że wszystko to czyni się jakoby w interesie obrony własnej Japonii mogą być przyjęte za dobrą monetę tylko

Wyraz zachłanych apetytów USA

Co się dotyczy kwestii terytorialnych, to, jak dobrane wszystkie wiadomości amerykańsko-angielskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią, w tym w szczególności transakcja między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Wystąpienie premiera obecnego rządu japońskiego Josyda na konferencji radzieckiej otrzymała również wiele listów od liczących japońskich organizacji związkowych z protestami przeciwko wciągnięciu Japonii do awantur wojennych oraz przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu.

Projekt amerykańsko-angielski jest — mówiąc po prostu — transakcją między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Wystąpienie premiera obecnego rządu japońskiego Josyda na konferencji radzieckiej otrzymała również wiele listów od liczących japońskich organizacji związkowych z protestami przeciwko wciągnięciu Japonii do awantur wojennych oraz przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu.

Projekt amerykańsko-angielski jest — mówiąc po prostu — transakcją między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Wystąpienie premiera obecnego rządu japońskiego Josyda na konferencji radzieckiej otrzymała również wiele listów od liczących japońskich organizacji związkowych z protestami przeciwko wciągnięciu Japonii do awantur wojennych oraz przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu.

Projekt amerykańsko-angielski jest — mówiąc po prostu — transakcją między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Wystąpienie premiera obecnego rządu japońskiego Josyda na konferencji radzieckiej otrzymała również wiele listów od liczących japońskich organizacji związkowych z protestami przeciwko wciągnięciu Japonii do awantur wojennych oraz przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu.

Projekt amerykańsko-angielski jest — mówiąc po prostu — transakcją między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Wystąpienie premiera obecnego rządu japońskiego Josyda na konferencji radzieckiej otrzymała również wiele listów od liczących japońskich organizacji związkowych z protestami przeciwko wciągnięciu Japonii do awantur wojennych oraz przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu.

Projekt amerykańsko-angielski jest — mówiąc po prostu — transakcją między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Wystąpienie premiera obecnego rządu japońskiego Josyda na konferencji radzieckiej otrzymała również wiele listów od liczących japońskich organizacji związkowych z protestami przeciwko wciągnięciu Japonii do awantur wojennych oraz przeciwko separatystycznemu traktatowi pokojowemu.

Projekt amerykańsko-angielski jest — mówiąc po prostu — transakcją między rządem Stanów Zjednoczonych a obecnym rządem japońskim, który podporządkowany jest całkowicie Amerykanom i dlatego nie może wyrażać opinii narodu japońskiego.

Separatystyczny traktat dalszym aktem wrogiej pokojowi polityki USA

Oświadczenie wiceministra Wierblowskiego w San Francisco dla prasy amerykańskiej i zagranicznej

(f) SAN FRANCISCO (PAP). Szef delegacji polskiej wiceminister spraw zagranicznych S. Wierblowski złożył następujące oświadczenie dla prasy amerykańskiej i zagranicznej w San Francisco:

Delegacja polska przybyła do San Francisco w przekonaniu, że w gronie przedstawicieli państw tu zebranych będziemy mogli poważnie, rzeczowo i konstruktywnie przysłużyć się do uregulowania traktatu. Mielismy nadzieję, że będzie to faktycznie konferencja międzynarodowa.

Okazało się jednak, że miała to być pusta formalność. Niedopuszczenie Chin pozabawiło konferencję jej reprezentacji największego narodu azjatyckiego, co wraz z nieobecnością Indii i Burmy doprowadziło do tego, że w sprawie pokoju na Dalekim Wschodzie nie wypowiedzieli się przedstawiciele 850 milionów mieszkańców Azji, czyli 80 procent ludności Azji.

Wielkość przemawiających przeciwko tekstowi traktatu. Japończycy jednak było, że Stany Zjednoczone zdecydowane były narzucić swój traktat wszystkim innym. Wbrew wiążącemu zobowiązaniu i ustalonym zasadom konferencji międzynarodowych miał być podpisany dyktat amerykański. Stany Zjednoczone samowolnie anektują część obszaru Japonii, są zdecydowane kontynuować okupację tworząc z Japonii bazę wojenną, pozwalają odrodzić się militarysty japońskiemu i gospodarczo opanować kraj. Gwałcą prawa Związku Radzieckiego i Chin.

Jaki jest stosunek obecnego rządu japońskiego do zwycięstwa w ostatniej wojnie, dowód tego mieliśmy w przemówieniu pana Josyda i naród amerykański powinien poważnie się zastanowić nad tym, co misternie było powiedziane między wierszami jego przemówienia. Naród polski drogą okupacji zbrodniczą politykę tych, którzy

Wielkość przemawiających przeciwko tekstowi traktatu. Japończycy jednak było, że Stany Zjednoczone zdecydowane były narzucić swój traktat wszystkim innym. Wbrew wiążącemu zobowiązaniu i ustalonym zasadom konferencji międzynarodowych miał być podpisany dyktat amerykański. Stany Zjednoczone samowolnie anektują część obszaru Japonii, są zdecydowane kontynuować okupację tworząc z Japonii bazę wojenną, pozwalają odrodzić się militarysty japońskiemu i gospodarczo opanować kraj. Gwałcą prawa Związku Radzieckiego i Chin.

Jaki jest stosunek obecnego rządu japońskiego do zwycięstwa w ostatniej wojnie, dowód tego mieliśmy w przemówieniu pana Josyda i naród amerykański powinien poważnie się zastanowić nad tym, co misternie było powiedziane między wierszami jego przemówienia. Naród polski drogą okupacji zbrodniczą politykę tych, którzy

Wielkość przemawiających przeciwko tekstowi traktatu. Japończycy jednak było, że Stany Zjednoczone zdecydowane były narzucić swój traktat wszystkim innym. Wbrew wiążącemu zobowiązaniu i ustalonym zasadom konferencji międzynarodowych miał być podpisany dyktat amerykański. Stany Zjednoczone samowolnie anektują część obszaru Japonii, są zdecydowane kontynuować okupację tworząc z Japonii bazę wojenną, pozwalają odrodzić się militarysty japońskiemu i gospodarczo opanować kraj. Gwałcą prawa Związku Radzieckiego i Chin.

Jaki jest stosunek obecnego rządu japońskiego do zwycięstwa w ostatniej wojnie, dowód tego mieliśmy w przemówieniu pana Josyda i naród amerykański powinien poważnie się zastanowić nad tym, co misternie było powiedziane między wierszami jego przemówienia. Naród polski drogą okupacji zbrodniczą politykę tych, którzy

Wielkość przemawiających przeciwko tekstowi traktatu. Japończycy jednak było, że Stany Zjednoczone zdecydowane były narzucić swój traktat wszystkim innym. Wbrew wiążącemu zobowiązaniu i ustalonym zasadom konferencji międzynarodowych miał być podpisany dyktat amerykański. Stany Zjednoczone samowolnie anektują część obszaru Japonii, są zdecydowane kontynuować okupację tworząc z Japonii bazę wojenną, pozwalają odrodzić się militarysty japońskiemu i gospodarczo opanować kraj. Gwałcą prawa Związku Radzieckiego i Chin.

Jaki jest stosunek obecnego rządu japońskiego do zwycięstwa w ostatniej wojnie, dowód tego mieliśmy w przemówieniu pana Josyda i naród amerykański powinien poważnie się zastanowić nad tym, co misternie było powiedziane między wierszami jego przemówienia. Naród polski drogą okupacji zbrodniczą politykę tych, którzy

Wielkość przemawiających przeciwko tekstowi traktatu. Japończycy jednak było, że Stany Zjednoczone zdecydowane były narzucić swój traktat wszystkim innym. Wbrew wiążącemu zobowiązaniu i ustalonym zasadom konferencji międzynarodowych miał być podpisany dyktat amerykański. Stany Zjednoczone samowolnie anektują część obszaru Japonii, są zdecydowane kontynuować okupację tworząc z Japonii bazę wojenną, pozwalają odrodzić się militarysty japońskiemu i gospodarczo opanować kraj. Gwałcą prawa Związku Radzieckiego i Chin.

Układ o przedłużeniu okupacji Japonii przez wojska USA

(d) SAN FRANCISCO (PAP). Wkrótce po podpisaniu separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią podano oficjalnie do wiadomości, że rządy Stanów Zjednoczonych i Japonii podpisały tzw. „układ o bezpieczeństwie”.

W imieniu Japonii układ podpisał premier Josyda, a w imieniu Stanów Zjednoczonych sekretarz stanu Acheson i John Foster Dulles.

W myśl tego układu Stany Zjednoczone mają prawo utrzymywania przez czas nieograniczony „w Japonii i w rejonie Japonii” wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej oraz „wykorzystywania tych wojsk dla osiągnięcia swych celów na Dalekim Wschodzie”.

W istocie rzeczy układ oznacza przedłużenie okupacji Japonii przez amerykańskie siły zbrojne na czas nieokreślony. Przedwiduje on także, że amerykańskie wojska okupacyjne mogą być wykorzystane „dla utworzenia w Japonii powstań i ruchów”.

Układ o przedłużeniu okupacji Japonii przez wojska USA

(d) SAN FRANCISCO (PAP). Wkrótce po podpisaniu separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią podano oficjalnie do wiadomości, że rządy Stanów Zjednoczonych i Japonii podpisały tzw. „układ o bezpieczeństwie”.

W imieniu Japonii układ podpisał premier Josyda, a w imieniu Stanów Zjednoczonych sekretarz stanu Acheson i John Foster Dulles.

W myśl tego układu Stany Zjednoczone mają prawo utrzymywania przez czas nieograniczony „w Japonii i w rejonie Japonii” wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej oraz „wykorzystywania tych wojsk dla osiągnięcia swych celów na Dalekim Wschodzie”.

W istocie rzeczy układ oznacza przedłużenie okupacji Japonii przez amerykańskie siły zbrojne na czas nieokreślony. Przedwiduje on także, że amerykańskie wojska okupacyjne mogą być wykorzystane „dla utworzenia w Japonii powstań i ruchów”.

Układ o przedłużeniu okupacji Japonii przez wojska USA

(d) SAN FRANCISCO (PAP). Wkrótce po podpisaniu separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią podano oficjalnie do wiadomości, że rządy Stanów Zjednoczonych i Japonii podpisały tzw. „układ o bezpieczeństwie”.

W imieniu Japonii układ podpisał premier Josyda, a w imieniu Stanów Zjednoczonych sekretarz stanu Acheson i John Foster Dulles.

W myśl tego układu Stany Zjednoczone mają prawo utrzymywania przez czas nieograniczony „w Japonii i w rejonie Japonii” wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej oraz „wykorzystywania tych wojsk dla osiągnięcia swych celów na Dalekim Wschodzie”.

Manifestacja protestacyjna amerykańskich organizacji demokratycznych

Ulotki zwały także rząd amerykański do natychmiastowego zwolnienia rękami w sprawie zawarcia rozejmu w Korei, gdzie odbywały się obrady amerykańskiej organizacji demokratycznej protestacyjnej.

W imieniu Japonii układ podpisał premier Josyda, a w imieniu Stanów Zjednoczonych sekretarz stanu Acheson i John Foster Dulles.

W myśl tego układu Stany Zjednoczone mają prawo utrzymywania przez czas nieograniczony „w Japonii i w rejonie Japonii” wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej oraz „wykorzystywania tych wojsk dla osiągnięcia swych celów na Dalekim Wschodzie”.

W istocie rzeczy układ oznacza przedłużenie okupacji Japonii przez amerykańskie siły zbrojne na czas nieokreślony. Przedwiduje on także, że amerykańskie wojska okupacyjne mogą być wykorzystane „dla utworzenia w Japonii powstań i ruchów”.

Układ o przedłużeniu okupacji Japonii przez wojska USA

(d) SAN FRANCISCO (PAP). Wkrótce po podpisaniu separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią podano oficjalnie do wiadomości, że rządy Stanów Zjednoczonych i Japonii podpisały tzw. „układ o bezpieczeństwie”.

W imieniu Japonii układ podpisał premier Josyda, a w imieniu Stanów Zjednoczonych sekretarz stanu Acheson i John Foster Dulles.

W myśl tego układu Stany Zjednoczone mają prawo utrzymywania przez czas nieograniczony „w Japonii i w rejonie Japonii

Uroczystości w Bułgarii w 7 rocznicę wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką

(H. SOFIA (PAP). Naród bułgarski z wielkim niezłomnym obchodem 7-tną rocznicę wyzwolenia Bułgarii przez bohaterką Armię Radziecką.

9 września setki tysięcy robotników, chłopów, wszystkich ludzi pracy zmanifestowały na masowych wiecach w zjednoczeniu wokół Komunistycznej Partii Bułgarii, która prowadzi kraj po drodze budowy socjalizmu.

W Sofii odbyła się deflata wojskowa oraz uroczysty pochód ludności pracującej stolicy.

Masowe manifestacje odbyły się również w innych miastach Bułgarii.

Na uroczystej akademii w Sofii przemówienia wygłosili m.in.

prezes Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej i sekretarz generalny KC KP Bułgarii Wylko Czerwenkow, przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej marszałek Sokolowski oraz przewodniczący polskiej delegacji rządowej wicepremier Zawadzki.

Streszczenia tych przemówień podamy poniżej.

Przemówienie tow. Czerwenkowa

Po raz siódmy — oświadczył Czerwenkow — obchodzimy rocznicę dzień, w którym bohaterka Armia Radziecka wyzwoliła naszą ojczyznę z niewoli faszystowskiej i zależności od obcego imperializmu. Zjednoczywszy przed siedmiu laty swe siły w szeregach Frontu Patriotycznego z klasa robotnicza i partia komunistyczna na czele, naród nasz ujął we własne ręce swe losy, aby w przyszłości postępować tylko zgodnie ze swoją wolą i tylko tak, jak wymagają jego żywotne interesy. Swe wyzwolenie spod jarzma niewoli imperialistycznej i faszystowskiej, swe ocalenie przed straszną katastrofą, do jakiej prowadził go kilka cara Borysa, przed rujnującą interwencją i okupacją imperialistyczną, przed wojną domową, swe ocalenie przed potwornym losem, jaki spotkał masy pracujące w takich krajach, jak Grecja, Jugosławia i Turcja — naród nasz zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu i jego walecznej armii.

Podkreślając, że wszystkie dalsze swe sukcesy naród bułgarski zawdzięcza bezinteresownej i stałej pomocy Związku Radzieckiego, premier Czerwenkow oświadczył: Oto dlaczego pierwsze swe słowa największej wdzięczności i najszerzego przywiązania naród nasz przesyła dzisiaj Związkowi Radzieckiemu, jego okrytej chwałą armii, narodom radzieckim i

ukochanemu nauczycielowi i wodzowi Józefowi Stalinowi.

Premier Czerwenkow omówił następnie szczegółowo olbrzymie sukcesy, jakie Bułgarska Republika Ludowa osiągnęła w ciągu ubiegłych siedmiu lat. Sukcesy te — stwierdził mowa — są wynikiem ofiarnej pracy narodu bułgarskiego, służącej polityki Komunistycznej Partii Bułgarii i rządu oraz bezgranicznej wierności przyjaźni bułgarsko-radzieckiej, z krajami demokracji ludowej, ze wszystkimi miłującymi pokój i demokratycznymi siłami ludowymi na całym świecie. Krocząc dotychczasową drogą, przeczucyamy wszystkie trudności i osiągniemy nowe, jeszcze większe sukcesy, zbudujemy społeczeństwo socjalistyczne w Bułgarii.

Omawiając w dalszej części swego referatu nikczemną rolę reakcji tytułowej, premier Czerwenkow oświadczył: Każdy może się obecnie naocznie przekonać, dokąd prowadzi i dokąd doprowadzi droga zdrady, zwierzęcego szowinizmu i lokalnego wysługiwania się imperializmowi.

Jugosławia — stwierdza mowa — została ponownie przekształcona w jedno wielkie więzienie z czasów króla Aleksandra. Ohydne, antyradzieckie prowokacje oraz nikczemne kłamstwa i oszczerstwa przeciwko krajom demokracji ludowej,

Uruchomić mechaniczny sprzęt w kopalniach rudy

Początkowo nie można tego zrozumieć. W dalszym ciągu zwierność ta nasuwa różne przypuszczenia. Może była na tej kopalni jakaś katastrofa? Może większość, albo przynajmniej połowę albow skierowano na inne prace? Kiedy jednak z dalszej dyskusji wynika, że nie takiego nie miało tu miejsca, ognia zdumienie: w czym tkwi „seks”, że kopalnia rudy „Majówka”, która plan wydobycia wykonała w marcu br. w 108,7 procent — w lipcu br. wykonała tylko w 52,4 procent?

Kierownictwo kopalni ma gotową, powtarzaną już od dłuższego czasu, zbrojną w „żelazny argument” odpowiedź — podwyższono nam znacznie plan i to „aż” o 28 procent.

Jakkolwiek podwyższenie planu o 28 procent jest poważne, nie tłumaczy to absolutnie wykonania planu w 52,4 procentach. Były bowiem wszelkie warunki, aby wykonać słusznie podniesiony plan.

Tymczasem 10 pneumatycznych młotków i 29 wiertarek (ilość wystarczająca dla całej zalogi) leży już od wielu miesięcy w kopalnianym magazynie, gdy jednocześnie górnik na dole z wielkim trudem wierce otwory strzałowe... ręcznym świdrem.

Kierownictwo kopalni i na to ma gotowe „mocne” uzasadnienie: nie można tych maszyn zastosować w pracy, bo nie ma w kopalni odpowiedniego kompresora. Jedno jednak spojrzenie na sprawę kompresora, mówi coś zgoła innego.

Kompresor jest. Nie ma tylko dla niego budynku. Od pół roku Przedsiębiorstwo Rozbudowy Kopalni z Czechochowa buduje ten „monumentalny gmach” o wymiarach 8 na 6 m i do tego czasu nie zdołało go ukończyć. Tłumaczenie kierownictwa wykazuje jednakże więcej — całą bez troskę dyrekcji o wykonywanie zadań produkcyjnych i brak odpowiedniego zainteresowania dobrem kopalni.

Obowiązkiem kierownictwa było spowodować natychmiastowe wykonanie budynku przez przedsiębiorstwo budowlane, bądź też wykończyć budowę sposobem gospodarczym.

Wielu spośród górników w „Majówce” pomogłoby chętnie przy wznoszeniu budynku dla kompresora. Wypowiedzieli się zresztą w tej sprawie tow. tow. Cegliński, Janus i wielu innych. Gdyby kierownictwo pomyślało o tym, kompresor i urządzenia mechaniczne mogłyby już dawno pracować.

Plan byłby wykonany i pracownicy kopalni stałoby się lepiej.

Gdyby...
Odpowiedzialność za złą sytuację w kopalni „Majówka” ponosi przede wszystkim kierownictwo. Przykłądem niedbalstwa z jego strony można dostarczyć więcej.

Od dwóch lat, bez rezultatu, górniczy staraj się o zakordowanie prac przy odwożeniu i krzesaniu rudy.

Od roku już, spawacze tej kopalni reklamują u kierownictwa w sprawie dostarczenia im okularów ochronnych. Mimo, że brakuje okularów takie można nabyć, tydzień temu jeszcze spawacze ich nie mieli.

Niewykonanie planu produkcyjnego obciąża Komitet Zakładowy, organizację partyjną i radę zakładową.

Organizacja Partyjna ani razu nie analizowała planu miesięcznego. Dyrektor tow. Marszałek nie składa sprawozdań na zebraniach partyjnych.

Grzeź Komitet Włodzowski w Kielcach, który podjął w maju br. uchwałę w sprawie analizowania realizacji miesięcznych planów produkcyjnych przez organizację partyjną w kopalniach rudy, nie kontroluje wykonania tej uchwały.

Słabo, nawet bardzo słabo pracuje rada zakładowa. Dotychczas jeszcze nie zorganizowano przy kopalni klubu racjonalizatorów, którzy mogą uświadliwić wiele przemyśleń jeszcze wykonywanych prac.

Górnikiem zależy na podniesieniu wydobycia

Obowiązkiem kierownictwa było spowodować natychmiastowe wykonanie budynku przez przedsiębiorstwo budowlane, bądź też wykończyć budowę sposobem gospodarczym.

Centralny Zarząd Kopalnictwa Rudy Żelaza, Komitet Włodzowski Partii w Kielcach nie powinny biernie przyglądać się nierobstwu, niedbalstwu, hamowaniu wykonywania inwestycji i planu produkcji. Trzeba operatywnie wkraczać i precyzyjnie interesować się realizacją planów, usuwać przyczyny hamujące ich wykonanie, walczyć o plan, a nie biernie rejestrować fakty.

Nasze hutnictwo czeka na rudę

Kopalnia „Majówka” nie jest jednak wyjątkiem. Na wielu kopalniach rudy nie wykonuje

Szybko rozbudowujące się nasze hutnictwo — czeka na rudę — podstawowy dla niego surowiec.

Bierny kierownictwa

Gdyby kierownictwo właściwie przejęło się sprawą budynku dla kompresora, byłby on niewątpliwie już dawno ukończony. Czterech robotników, którzy go budują, bardzo często jest od pracy odrwany. Z tego powodu budowa, która powinna trwać najwyżej dwa tygodnie, trwa już ponad 5 miesięcy. Dyrekcja kopalni przygląda się temu spokojnie.

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

39 niewykorzystanych urządzeń mechanicznych

Podwyższenie planu było głęboko uzasadnione. Począwszy od połowy ub. r. na kopalnię „Majówka” przysłało szereg urządzeń mechanicznych. Zastosowanie ich mogło poważnie ułatwić pracę i znacznie podnieść wydobycie rudy. Są to przecież takie urządzenia, jak np. pneumatyczne młotki i wiertarki, które całkowicie eliminują najtrudniejsze prace ręczne w kopalni, wrebriarki, ułatwiają odstrzał rudy itd., itp.

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Coraz więcej młodzieży pracuje w górnictwie

Przy wielu kopalniach Górnego i Dolnego Śląska znajdują się Domy Młodego Górnika, gdzie mieszkają tysiące młodzieży, która po ukończeniu 6 miesięcznej nauki w górniczych Szkołach Przeprosobienia Przemysłowego, przystępuje do pracy w kopalniach. Młodzież ta osiąga bardzo dobre wyniki produkcyjne, a wraz z nimi wysokie zarobki.

Jedną z kopalni, zatrudniających dużą liczbę młodzieży jest „Michał” w miejscowości Michałowice. Tu m. in. wydobywa węgiel syn małorodnego chłopca z Janowa, w pow. Konin — Stefan Wojciechowski, były parobek kulaka ze Starachowic — Zygmunt Wisniewski i syn warszawskiej robotnicy — Józef Jankowski, Stefan Woj-

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Sieczka i Józef Karadź również poszczycić się mogą przekroczeniem 200 procent normy.

Do miłych niespodzianek w dotychczasowych zawodach lekkoatletycznych należą dobra postawa młodych zawodników Szota (Kol.), Płaska (Ogn.) i Gądońskiej (CWKS) w oszczepie oraz Ruska (Kol.) w biegu na 1000 m. Również miła nie spodzianką sprawił sprinter wiejski zawodnik przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

LEKKOATLETYKA

Kobiety: oszczep 1) Konkowina (Kol.) — 37,2, 2) Stachowicz (Włokn.) — 36,9, 3) Szendzielz (Unia) — 35,4. Niespodzianką było zwycięstwo w przedchojbie Ciachonów (Włokn.).

Wzwyż: 1) Maciejak (AZS) — 1,45, 2) Tomian (Bud.), 3) Lesznerowa (AZS), 4) Białostok (AZS), 5) Rędzińska (Kol.), 6) Penner (Sp.) — wszystkie po 1,40.

100 m. 1) Błwicka (AZS) — 15,5, 2) Kuzmicka (Bud.) — 12,5, 3) Moderska (Bud.) — 12,5.

Mężczyźni: 100 m. 1) Kiszka (Unia) — 10,8, 2) Stawczyk (AZS) — 10,9, 3) Buhl (Gw.) — 10,9.

200 m. 1) Szwargot (CWKS) — 32,04, 2) Rusek (Kol.) — 32,16, 3) Kielbas (Gw.) — 22,21.

400 m. 1) Mach (Bud.) — 49,0, 2) Lipski (AZS) — 49,6, 3) Graika (Górnik) — 49,6.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

STRZELECTWO

10 bm. odbywały się w dalszym ciągu konkurencje strzeleckie na Bielanach w Rembertowie. Na Bielanach zakończono strzelanie strumie do rzutków z podejścia w

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Rodzinny żołnierz Wojska Polskiego otaczane są troskliwą i wszechstronną opieką

(H) Rady narodowe woj. krakowskiego otaczają troskliwą i wszechstronną opieką rodziny żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Opieką tą, opartą na dekretych Rządu, objęte są przede wszystkim rodziny, które pozostały na całkowitym lub częściowym utrzymaniu poborowych. Dla rodzin tych przewidziane są różne ulgi i uprawnienia, w szczególności dotyczące bezpłatnego korzystania z pomocy lekarskiej, z pomocy sąsiedzkiej w pracach rolnych, ułatwień w uzyskiwaniu mieszkan i zatrudnienia, przyjmowania w pierwszej kolejności dzieci do żłobków, przedszkoli i szkół wszystkich typów.

Z pomocy tej korzysta w woj. krakowskim wiele rodzin żołnierzy, wyrazem zaś wdzięczności dla Rządu Polski Ludowej są wypowiedzi członków tych rodzin oraz liczne listy wysłane do synów i braci odbywających służbę wojskową.

M. in. w powiecie Myślenice, z pomocy sąsiedzkiej przy rolnych pracach wiosennych i jesiennych, korzystało kilkadziesiąt rodzin żołnierzy odbywających służbę wojskową, wśród nich Wiktor Cichoń, Adam Wator, Helena Szarkowska (gmina Myślenice), Helena Wilga (Zarabie).

Wiktor Cichoń jest wdowcem. Gdy syn Józef poszedł do wojska, ciężko jej było na 1/2 ha gospodarstwie, nie mogła sobie dać sama rady z pracą na roli. Udała się o pomoc do Powiatowej Rady Narodowej. Gdy żołnierz, przydzielony jej natychmiast dwa konie, zupełnie bezpłatnie na 2 dni, a teraz znów ma otrzymać konie do orki jesiennych.

Wielu rodzin korzystało również z bezpłatnej pomocy lekarskiej. M. in. Maria Watrobowa gm. Myślenice w czasie gdy mąż jej Henryk służył w woj-

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Sieczka i Józef Karadź również poszczycić się mogą przekroczeniem 200 procent normy.

Do miłych niespodzianek w dotychczasowych zawodach lekkoatletycznych należą dobra postawa młodych zawodników Szota (Kol.), Płaska (Ogn.) i Gądońskiej (CWKS) w oszczepie oraz Ruska (Kol.) w biegu na 1000 m. Również miła nie spodzianką sprawił sprinter wiejski zawodnik przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

LEKKOATLETYKA

Kobiety: oszczep 1) Konkowina (Kol.) — 37,2, 2) Stachowicz (Włokn.) — 36,9, 3) Szendzielz (Unia) — 35,4. Niespodzianką było zwycięstwo w przedchojbie Ciachonów (Włokn.).

Wzwyż: 1) Maciejak (AZS) — 1,45, 2) Tomian (Bud.), 3) Lesznerowa (AZS), 4) Białostok (AZS), 5) Rędzińska (Kol.), 6) Penner (Sp.) — wszystkie po 1,40.

100 m. 1) Błwicka (AZS) — 15,5, 2) Kuzmicka (Bud.) — 12,5, 3) Moderska (Bud.) — 12,5.

Mężczyźni: 100 m. 1) Kiszka (Unia) — 10,8, 2) Stawczyk (AZS) — 10,9, 3) Buhl (Gw.) — 10,9.

200 m. 1) Szwargot (CWKS) — 32,04, 2) Rusek (Kol.) — 32,16, 3) Kielbas (Gw.) — 22,21.

400 m. 1) Mach (Bud.) — 49,0, 2) Lipski (AZS) — 49,6, 3) Graika (Górnik) — 49,6.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

STRZELECTWO

10 bm. odbywały się w dalszym ciągu konkurencje strzeleckie na Bielanach w Rembertowie. Na Bielanach zakończono strzelanie strumie do rzutków z podejścia w

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

W Łodzi oddano do użytku Dom Młodego Robotnika i Dom Młodego Nauczyciela

(H) W Łodzi oddane zostały ostatnio do użytku dwa nowe budynki: „Dom Młodego Nauczyciela” i „Dom Młodego Robotnika”. W „Domu Młodego Nauczyciela” znajduje się 70 piąnknych, nowoczesnie urządzone, zaopatrzone w gaz, łazienki i wszelkie wygody mieszkańskie. Dom ten powstał w nowozwzroszonej, pięknej dzielnicy kulturalnej i zdrowotnej.

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Sieczka i Józef Karadź również poszczycić się mogą przekroczeniem 200 procent normy.

Do miłych niespodzianek w dotychczasowych zawodach lekkoatletycznych należą dobra postawa młodych zawodników Szota (Kol.), Płaska (Ogn.) i Gądońskiej (CWKS) w oszczepie oraz Ruska (Kol.) w biegu na 1000 m. Również miła nie spodzianką sprawił sprinter wiejski zawodnik przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

LEKKOATLETYKA

Kobiety: oszczep 1) Konkowina (Kol.) — 37,2, 2) Stachowicz (Włokn.) — 36,9, 3) Szendzielz (Unia) — 35,4. Niespodzianką było zwycięstwo w przedchojbie Ciachonów (Włokn.).

Wzwyż: 1) Maciejak (AZS) — 1,45, 2) Tomian (Bud.), 3) Lesznerowa (AZS), 4) Białostok (AZS), 5) Rędzińska (Kol.), 6) Penner (Sp.) — wszystkie po 1,40.

100 m. 1) Błwicka (AZS) — 15,5, 2) Kuzmicka (Bud.) — 12,5, 3) Moderska (Bud.) — 12,5.

Mężczyźni: 100 m. 1) Kiszka (Unia) — 10,8, 2) Stawczyk (AZS) — 10,9, 3) Buhl (Gw.) — 10,9.

200 m. 1) Szwargot (CWKS) — 32,04, 2) Rusek (Kol.) — 32,16, 3) Kielbas (Gw.) — 22,21.

400 m. 1) Mach (Bud.) — 49,0, 2) Lipski (AZS) — 49,6, 3) Graika (Górnik) — 49,6.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

STRZELECTWO

10 bm. odbywały się w dalszym ciągu konkurencje strzeleckie na Bielanach w Rembertowie. Na Bielanach zakończono strzelanie strumie do rzutków z podejścia w

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Sieczka i Józef Karadź również poszczycić się mogą przekroczeniem 200 procent normy.

Do miłych niespodzianek w dotychczasowych zawodach lekkoatletycznych należą dobra postawa młodych zawodników Szota (Kol.), Płaska (Ogn.) i Gądońskiej (CWKS) w oszczepie oraz Ruska (Kol.) w biegu na 1000 m. Również miła nie spodzianką sprawił sprinter wiejski zawodnik przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

LEKKOATLETYKA

Kobiety: oszczep 1) Konkowina (Kol.) — 37,2, 2) Stachowicz (Włokn.) — 36,9, 3) Szendzielz (Unia) — 35,4. Niespodzianką było zwycięstwo w przedchojbie Ciachonów (Włokn.).

Wzwyż: 1) Maciejak (AZS) — 1,45, 2) Tomian (Bud.), 3) Lesznerowa (AZS), 4) Białostok (AZS), 5) Rędzińska (Kol.), 6) Penner (Sp.) — wszystkie po 1,40.

100 m. 1) Błwicka (AZS) — 15,5, 2) Kuzmicka (Bud.) — 12,5, 3) Moderska (Bud.) — 12,5.

Mężczyźni: 100 m. 1) Kiszka (Unia) — 10,8, 2) Stawczyk (AZS) — 10,9, 3) Buhl (Gw.) — 10,9.

200 m. 1) Szwargot (CWKS) — 32,04, 2) Rusek (Kol.) — 32,16, 3) Kielbas (Gw.) — 22,21.

400 m. 1) Mach (Bud.) — 49,0, 2) Lipski (AZS) — 49,6, 3) Graika (Górnik) — 49,6.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

STRZELECTWO

10 bm. odbywały się w dalszym ciągu konkurencje strzeleckie na Bielanach w Rembertowie. Na Bielanach zakończono strzelanie strumie do rzutków z podejścia w

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Sieczka i Józef Karadź również poszczycić się mogą przekroczeniem 200 procent normy.

Do miłych niespodzianek w dotychczasowych zawodach lekkoatletycznych należą dobra postawa młodych zawodników Szota (Kol.), Płaska (Ogn.) i Gądońskiej (CWKS) w oszczepie oraz Ruska (Kol.) w biegu na 1000 m. Również miła nie spodzianką sprawił sprinter wiejski zawodnik przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

LEKKOATLETYKA

Kobiety: oszczep 1) Konkowina (Kol.) — 37,2, 2) Stachowicz (Włokn.) — 36,9, 3) Szendzielz (Unia) — 35,4. Niespodzianką było zwycięstwo w przedchojbie Ciachonów (Włokn.).

Wzwyż: 1) Maciejak (AZS) — 1,45, 2) Tomian (Bud.), 3) Lesznerowa (AZS), 4) Białostok (AZS), 5) Rędzińska (Kol.), 6) Penner (Sp.) — wszystkie po 1,40.

100 m. 1) Błwicka (AZS) — 15,5, 2) Kuzmicka (Bud.) — 12,5, 3) Moderska (Bud.) — 12,5.

Mężczyźni: 100 m. 1) Kiszka (Unia) — 10,8, 2) Stawczyk (AZS) — 10,9, 3) Buhl (Gw.) — 10,9.

200 m. 1) Szwargot (CWKS) — 32,04, 2) Rusek (Kol.) — 32,16, 3) Kielbas (Gw.) — 22,21.

400 m. 1) Mach (Bud.) — 49,0, 2) Lipski (AZS) — 49,6, 3) Graika (Górnik) — 49,6.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

STRZELECTWO

10 bm. odbywały się w dalszym ciągu konkurencje strzeleckie na Bielanach w Rembertowie. Na Bielanach zakończono strzelanie strumie do rzutków z podejścia w

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Sieczka i Józef Karadź również poszczycić się mogą przekroczeniem 200 procent normy.

Do miłych niespodzianek w dotychczasowych zawodach lekkoatletycznych należą dobra postawa młodych zawodników Szota (Kol.), Płaska (Ogn.) i Gądońskiej (CWKS) w oszczepie oraz Ruska (Kol.) w biegu na 1000 m. Również miła nie spodzianką sprawił sprinter wiejski zawodnik przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

LEKKOATLETYKA

Kobiety: oszczep 1) Konkowina (Kol.) — 37,2, 2) Stachowicz (Włokn.) — 36,9, 3) Szendzielz (Unia) — 35,4. Niespodzianką było zwycięstwo w przedchojbie Ciachonów (Włokn.).

Wzwyż: 1) Maciejak (AZS) — 1,45, 2) Tomian (Bud.), 3) Lesznerowa (AZS), 4) Białostok (AZS), 5) Rędzińska (Kol.), 6) Penner (Sp.) — wszystkie po 1,40.

100 m. 1) Błwicka (AZS) — 15,5, 2) Kuzmicka (Bud.) — 12,5, 3) Moderska (Bud.) — 12,5.

Mężczyźni: 100 m. 1) Kiszka (Unia) — 10,8, 2) Stawczyk (AZS) — 10,9, 3) Buhl (Gw.) — 10,9.

200 m. 1) Szwargot (CWKS) — 32,04, 2) Rusek (Kol.) — 32,16, 3) Kielbas (Gw.) — 22,21.

400 m. 1) Mach (Bud.) — 49,0, 2) Lipski (AZS) — 49,6, 3) Graika (Górnik) — 49,6.

W eliminacjach lekkoatletycznych rozegrano konkurencje w oszczepie, skoku o tyczce oraz biegu na 200 m. st. klas. A zwyciężył reprezentant Polski w troski skoku Kuzmicki, który nie uzyskał wymaganego minimum oraz rekordzista i mistrz Polski Renczek, który w skoku wzwyż nie zajął punktownego miejsca.

W eliminacjach przywłoczek pady dwa rekordy Polski.

STRZELECTWO

10 bm. odbywały się w dalszym ciągu konkurencje strzeleckie na Bielanach w Rembertowie. Na Bielanach zakończono strzelanie strumie do rzutków z podejścia w

W tym miejscu przypomina mi się pewna historia z Huty

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przekraczają normy produkcyjne

(H) Do współzawodnictwa pracy w Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina przystępuje coraz więcej robotników.

Bardzo dobre wyniki osiągnęła w sierpniu br. zaloga oddziału FW, która wykonała w terminie zobowiązania dodatkowej produkcji pięciu wagonów.

M. in. na specjalne wyróżnienie zasługuje grupa związkowa Edwarda Januchowskiego, zatrudniona przy pracach blacharskich, która uzyskała przeciętnie 164 procent normy. Grupa Stanisława Flisa osiągnęła przy pracach spawalniczych przeciętnie 156 procent normy, a grupa Stanisława Przybyły, zatrudniona przy robotach stolarskich, wykonywała przeciętnie 140 procent normy.

Pracownicy innych oddziałów przekraczają również wysoko normy produkcyjne. Traser Józef Karol wyrybia przeciętnie 240 procent normy. Formiarz Władysław Siecz

